

100

Tramwaj i rozrywka a rzeczywistość

WRACALI po pracy do domu. W tramwaju rozłożyli gazety i zaczęli przyszuwać wzrokiem tytuły. W pewnej chwili jeden z nich odezwał się:

— Wiesz, Pawle, nie rozumie tego. Tyle ci chłopci otrzymują od państwa, a jak przychodzi co do czego, to jak z kamienia. Chociażby ten skup zboża. Popatrz co ten pisze: idzie zbyt wolno, wiesz planu nie wykonuje.

— Rzeczywiście, Edwardzie. Ci chłopci, to jakś nie użyty naród. Istotnie, skup zboża na wsł szczytności, wywołując wóbec państwa przebieg za wolno. Ale czy dlatego, że „chłopi, to nieużyty naród?”

GDYBYŚCIE czytelnicy, którzy rozmowę podsluchano w szczytności tramwaju, wybrali się któregoś dnia na wieś, kto wie, czy nie trafiłoby do gospodarstwa Tadeusza Szewczyka, chłopca z Zabowa w powiecie nowogardzkim.

Zapewne zapytałbyście go o wykonanie obowiązków.

— Czy sprzedaliście już, obywateli, zboże naszym państwu? — Co do kilograma, — brzmiała by odpowiedź Szewczyka. — Jak tylko wymyślimy, zaraz powiem na punkt skupu.

— A ziemiaki?

— Nie dalej, jak wczoraj odwiezłem ostatnią furmankę.

Układ podpisano lecz wojska Czang Kai-szeka zostają

PRASA francuska dopoś, że 16 bm. przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Czang Kai-szeka i Syjamu podpisali w Bangkoku „techniczny plan wycofania 2 tysięcy żołnierzy kuomintangowskich z Burmy przez terytorium Syjamu”. Przedstawiciele Burmy nie brał udziału w podpisanu układu, ponieważ delegacja burmańska wcześniej opuściła zwołaną w Bangkoku konferencję przedstawicieli wojskowych w sprawie ewakuacji wojsk kuomintangowskich z Burmy. W związku z prowokacyjnym stanowiskiem przedstawicieli kuomintangowskich, Kuomintangowie twierdzą w szczególności, że na terytorium Burmy znajduje się zaledwie 2 tysiące żołnierzy i oficerów kuomintangowskich, podczas gdy w istocie rzeczy liczba kuomintangowców w Burmie wynosi co najmniej 12 tysięcy.

Układ o wycofaniu 2 tysięcy kuomintangowców z Burmy jest sprzeczny z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która żąda ewakuacji wszystkich wojsk kuomintangowskich z Burmy. Stany Zjednoczone podpisując ten układ raz jeszcze ujawniały, że nie wyrzekają się próby utworzenia w Burmie agresywnej bazy wypadowej i dokonywania prowokacji na terytorium Burmy.

Rząd Burmy zgodził się na plan ewakuacji 2 tysięcy kuomintangowców, lecz — jak do nosi korespondent agencji AFP z Rangun — koła rządowe Burmy wskazują, iż działania wojenne przeciwko pozostałym na jej terytorium wojskom kuomintangowskim będą kontynuowane.

JAK JUŻ donosiłmy, a Lipcu otwarty został zjazd narodowo-demokratycznej partii Niemiec (NDDP). Na niedzielnym posiedzeniu zjazdu dołonił wyboru przewodniczącym NDDP został ponownie wybrany wicepremier i minister spraw wewnętrznych NRD — Lothar Bolz. Dołonił na zjazd uchwalili dołonić: rezolucję, która wyraża zadołoni NDDP w tej sprawie i jedności, i dołoni.

stawia. Z tych samych powodów nie odstawił Koniuszewski z Ciełmierza, Szczepański z Lipian, Tamkiewicz z Morynia...

— No dobrze, — przerywa w tym miejscu Edward. — Przecież takich jak Jagła i Szczepański jest chyba niewielu na naszej wsi. — Istotnie, kulaków, wrogów sojuszu robotniczego, chłopieckiego, krzuszających się z nienawiścią do Polski Ludowej jest na wsi załoni minijęcość...

— No widzicie, — Małosić, ale zapominał Edward o tym, że nie ograniczają się nie tylko do złodów oporu, do niedostawiania zboża.

Kulacy czynią wszystko, aby odłonić uczciwych chłopów od wykonywania obowiązków wobec państwa.

NIE znasz zapewne takiego Wójcika z Janowa. Wójcik, wzorowy gospodarz rokrocznie, jako jeden z pierwszych odstawił zboże i wywoził je z innych obowiązków. W tym roku nie pojechał do punktu skupu. Chodził nieswoją, jakiś markotny, popatrywał na drogę, ale nie jechał.

— Wiesz stara, — tłumaczył wieczorem żonie, — czas niepewny. Gadają, że może ceny na zboże podołają, że rząd plan ma obniżyć. Po co się spieszyć? Kto się spieszy, diabła cieszy.

A kiedy przyszedł do niego pracownik Gminnej Rady Narodowej, Wójcik powiedział:

— Nie odstawiam, bo zboża nie mam. Neurodzaj był, nieobrodożnik.

Co się stało z Wójcikiem?

Dostawał, jak lakmusowy papier pokazywał barwę chłopieckich serc i czynów: patriotyzm Szewczyków, niedostawianie Wójcików i głucha, wytrwała w tej pałaniarce, że dół nienawistnie Jagłów.

Z kulackich opiółków, z załoni niechęci do władzy ludowej wyrosła plotka, bródni i kłamstwo. Kulak wykorzystując nieznajomość neurodzaj ożimych, nie mających żadnego znaczenia dlał punktu, wyższym niż w roku ubiegłym planował zbór jarach i rolnik okopowych i dalszej ludności.

— Neurodzaj był, mądry zboże zjadł — nie odstawiał.

— Państwo czasy podwyższyły, płać nym zły — nie spies się.

Wielez uczciwych chłopów, złałomuchich kulackich kłamstw, zacięto zwiękać z odstawianiem.

ZACZYNAMY rozumieć, — Państwo czasy podwyższyły, płać nym zły — nie spies się.

Z jednej strony Szewczyk, z drugiej Jagła, a w środku Wójcik.

Tak, na wsi toczy się walka. O chleba i miast, o siłę Ojczyzny, o walkę z wrogiem, który chce odłonić chłopów od wykonywania ich obowiązków, obywatelskich, podwójnie spójnie miasta ze wsią.

Oto w gromadzie Sądno chłopi, którzy wilił zboże, zrobili gazetkę ścienną, w której wymiili i napietowali wszystkich opórców Podstawy. Chłopi odłonił zboże do punktu skupu. Przedwiońcający spółdzielni produkcyjnej w Niedzwiedzkach, Liwstów, sam wybrał się do spółdzielni z Pruszcza i wywilił im, że wystarczy zebrane go zboża i dla państwa i dla nich. Spółdzielni zboże odstawił.

Do Wójcika przyszedł aktywista robotniczy, lekarz szczytności stoczni Wyższyński i przekonał go, że dał się złałomuchiem kulackiemu kłamstwu. Wójcik wywilił się ze wszystkich obowiązków. „Władza ludowa nie toleruje równie kulackiego oporu. Jagła został skazany na pięcioletnie więzienie. Kułaczki muszą złożyć odstawie. Zgodnie z prawem, zgodnie z wolą robotników i uczciwych chłopów pracujących.

ROZUMIEMIE JUŻ, Pawle! — Edwardzie z tramwaju, że niedłuszym jest Wasze twierdzenie, iż chłopi, to „nieużyty naród”.

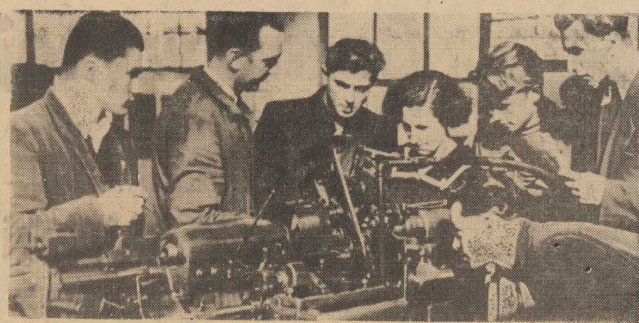
Przytoczająca większość wsi — to uczciwi, idący wraz z nami chłopi, wzorowi obywatele, którzy w terminie wywiliją się ze swoich obowiązków, zapoatrują miasto w chleb, kraj nasz w siłę. Chłopi, którzy wcale nie są „nieużyty narodem”.

Nieużyty jest kulak, wróg każdego chłopca, co nowe lepsze w naszym życiu. Z kulakiem, z jego przebiegłością i rolowianą przez niego plotką toczy się teraz zacięta walka. O to, aby i on odstawił zboże, aby zwyciężyć jego wpływ na uczciwych, obywateli przez niego chłopów.

Taka walka toczy się na wsi. W tej walce i wy powinliście wziąć udział.

— My? W jaki sposób — zapytał.

O tym — następnym razem. (Jb)



WYSILEK tworzy ludzkie go mózgu uciela w życie fan tazy o robotach: — automatach wykonujących każde zle cenie właściciela. Nie są to jednak sztuczni ludzie, lecz maszyny — automaty pracujące bez obsługi robotnika.

Nasze zdjęcie przedstawia grupę studentów III roku wy działu budowy maszyn przy tokarce — automacie z Lenin gradzkiej Fabryki Automataów. Automat produkuje przed mioty z pręta o średnicy do 12 mm.

Wśród przyrządów z tabliczką „CCCP” studenci wydziału budowy maszyn uczą się korzystać ze zdobyczy techniki radzieckiej

JEDNYM z trudniejszych działów techniki jest budowa maszyn. W ub. roku wydział mechaniczny szczytności Szkoły Inżynierskiej został przekształcony w wydział budowy maszyn. Studenci tego wydziału specjalizują się w dwóch kierunkach: technologi budowy maszyn i energetyki. Wielką pomoc w tych nielatwych studiach stanowią radzieckie podręczniki i książki fachowe. Nie ma studenta, który w tym czy innym przedmiocie nie korzystałby z radzieckich wydawnictw. Książki te, doskonale opracowane fachowo, są niezwykle tanie i dostępne bez względu dla każdego studenta.

Nie tylko przez podręczniki mają studenci możność zetknięcia się z produkującą radziecką techniką. Szkolne laboratoria w dużym stopniu posługują się w pracy maszynami i przyrządami produkcyjnymi radzieckiej. Studenci I i II roku uczą się języka rosyjskiego kładąc mocny nacisk na zapoznanie się i operowanie słownictwem fachowym. Staraniem Związku Narodzielstwa Polskiego zorganizowano ostatnio kurs języka rosyjskiego dla profesorów i asystentów oraz administracji szkolnej.

Pracownicy nauki i studenci skutecznie czerpią z doświadczeń kraj Rad w dziedzinie nauki i postępu technicznego. (Wł.)

Setki milionów dolarów traci Anglia na Śr. Wschodzie wskutek konkurencji japońskiej

DZIENNIK „New York Times” donosi z Tokio, że wśród przebywających tam kupców angielskich panuje poważne zaniepokojenie z powodu wzmagającej się konkurencji japońskiej. Kupcy angielscy — pisze dziennik — twierdzą, że „wznowiła się stara bitwa przeciwko starym towantom japońskim”.

Już od dłuższego czasu przedstawiciele firm angielskich, przebywający w Japonii, wysyłają do Anglii alarmujące wiadomości, podkreślające ofensywę kapitału japońskiego na tradycyjny rynek angielski na Środkowym Wschodzie.

Obecnie, gdy rząd USA w dalszym ciągu stosuje blokadę wobec Chin — stwierdzają przedstawiciele firm angielskich — Japończycy na pewno zwrócą się do strefy zewnętrznego Wschodu, a w szczególności do tych rejonów na Środkowym Wschodzie, gdzie nie ma ograniczeń w wymianie handlowej z Japonią. Konkretnie angielskie z każdym dniem coraz silniej odczuwają zagrożenie z konkurencją japońską w tej części świata.

Wskutek tej konkurencji ekspert analityczny w tym rejonie zniechęca się w ciągu najbliższych sześciu miesięcy br. o 300 milionów dolarów.

Na zdjęciu: Inżynier — mechanik Bożena Tęczyńska i Edmund Kamiński asystenci prof. inż. mgr Romana Sawy, pracujący w laboratorium Zakładu Termodynamiki i uwarunkowań opalania węglem kamiennym.

Wśród przyrządów z tabliczką „CCCP” studenci wydziału budowy maszyn uczą się korzystać ze zdobyczy techniki radzieckiej

JEDNYM z trudniejszych działów techniki jest budowa maszyn. W ub. roku wydział mechaniczny szczytności Szkoły Inżynierskiej został przekształcony w wydział budowy maszyn. Studenci tego wydziału specjalizują się w dwóch kierunkach: technologi budowy maszyn i energetyki. Wielką pomoc w tych nielatwych studiach stanowią radzieckie podręczniki i książki fachowe. Nie ma studenta, który w tym czy innym przedmiocie nie korzystałby z radzieckich wydawnictw. Książki te, doskonale opracowane fachowo, są niezwykle tanie i dostępne bez względu dla każdego studenta.

Nie tylko przez podręczniki mają studenci możność zetknięcia się z produkującą radziecką techniką. Szkolne laboratoria w dużym stopniu posługują się w pracy maszynami i przyrządami produkcyjnymi radzieckiej. Studenci I i II roku uczą się języka rosyjskiego kładąc mocny nacisk na zapoznanie się i operowanie słownictwem fachowym. Staraniem Związku Narodzielstwa Polskiego zorganizowano ostatnio kurs języka rosyjskiego dla profesorów i asystentów oraz administracji szkolnej.

Pracownicy nauki i studenci skutecznie czerpią z doświadczeń kraj Rad w dziedzinie nauki i postępu technicznego. (Wł.)

Setki milionów dolarów traci Anglia na Śr. Wschodzie wskutek konkurencji japońskiej

DZIENNIK „New York Times” donosi z Tokio, że wśród przebywających tam kupców angielskich panuje poważne zaniepokojenie z powodu wzmagającej się konkurencji japońskiej. Kupcy angielscy — pisze dziennik — twierdzą, że „wznowiła się stara bitwa przeciwko starym towantom japońskim”.

Już od dłuższego czasu przedstawiciele firm angielskich, przebywający w Japonii, wysyłają do Anglii alarmujące wiadomości, podkreślające ofensywę kapitału japońskiego na tradycyjny rynek angielski na Środkowym Wschodzie.

Obecnie, gdy rząd USA w dalszym ciągu stosuje blokadę wobec Chin — stwierdzają przedstawiciele firm angielskich — Japończycy na pewno zwrócą się do strefy zewnętrznego Wschodu, a w szczególności do tych rejonów na Środkowym Wschodzie, gdzie nie ma ograniczeń w wymianie handlowej z Japonią. Konkretnie angielskie z każdym dniem coraz silniej odczuwają zagrożenie z konkurencją japońską w tej części świata.

Wskutek tej konkurencji ekspert analityczny w tym rejonie zniechęca się w ciągu najbliższych sześciu miesięcy br. o 300 milionów dolarów.

Na zdjęciu: Inżynier — mechanik Bożena Tęczyńska i Edmund Kamiński asystenci prof. inż. mgr Romana Sawy, pracujący w laboratorium Zakładu Termodynamiki i uwarunkowań opalania węglem kamiennym.



ZNAJOMOŚĆ praw fizyki ma pierwszorzędne znaczenie, szczególnie dla inżyniera-mechanika.

Program prac w Laboratorium Fizycznym przewiduje odtworzenie przez studenta 12 ćwiczeń z zakresu mechaniki, elektryczności, ciepła i optyki.

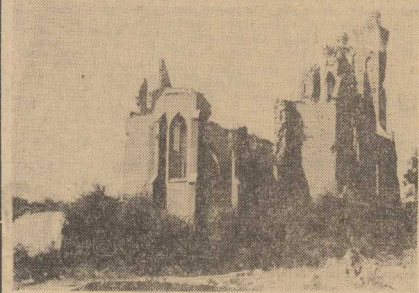
Do obecnego stanu techniczne go laboratorium zostało doprowadzone wytrwałą pracą zespołu katedry fizyki pod kierunkiem prof. mgr. Wiktora Nowaka, obecnego dziekana wydziału budowy maszyn.

Na zdjęciu: inż. Gustaw Lwa nowski (w środku), kierownik laboratorium, instruuje studentów przeprowadzających wyznaczanie stałej Faradaya w pracowni elektrotechnicznej. Ćwiczący posługują się doskonałymi radzieckimi przyrządami.



Praca asystentów nie ogranicza się do ćwiczeń ze studentami. Asystent — to pomocnicza siła naukowa. Biorą on czynny udział w pracach naukowych — badawczych katedr i zakładów.

Na zdjęciu: Inżynier — mechanik Bożena Tęczyńska i Edmund Kamiński asystenci prof. inż. mgr Romana Sawy, pracujący w laboratorium Zakładu Termodynamiki i uwarunkowań opalania węglem kamiennym.



NAD wysokim brzegiem rzeki Dniowej w Wolinie stoją do dnia dzisiejszego ruiny katedry zniszczonej działaniami wojny, w której podłoża przeprowadzono badania archeologiczno-konserwatorskie.

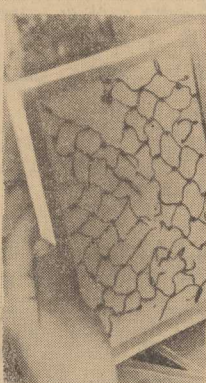
na stanowiskach wykopaliskowych w Wolinie

W KONCU września zakończono w Wolinie prace wykopaliskowe, podjęte z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki przez Kierownictwo Badań Archeologicznych - Konserwatorskich pod nadzorem inż. Władysława Filipowiaka, o czym swego czasu obszernie pisaaliśmy.

Wyniki badań jeszcze raz nie zbieżne dowiodły słowności Wolina. Znalezione są: plecionki z chaty słowiańskiej (wiek XI - XII), wyroby brązowe, narzędzia rybackie, części łodzi, skórzany but i wiele innych. Oglądać można w Wolinie w prowizorycznym muzeum, mieszczącym się tuż koło kina. (Mab)

PRACE wykopaliskowe wymagały wielkiej ostrożności, by nie uszkodzić przypadkowo drobnych, ale cennych przedmiotów.

Na zdjęciu: Przekłonił Władysław Gorczyński (drugi z prawej) prowadzi prace wykopaliskowe w części osiedla słowiańskiego tuż u podłoża ruin katedry.



W DNIU 7 września br. odkopano poza przedmiotami burzynosnymi i butem skózanym resztki używanej, prawdopodobnie w wieku XIV, sieci rybackiej, którą po spreparowaniu umieszczono w ramce szklanej. Na zdjęciu: Resztki sieci rybackiej.



Na zdjęciu: Przekłonił Władysław Gorczyński (drugi z prawej) prowadzi prace wykopaliskowe w części osiedla słowiańskiego tuż u podłoża ruin katedry.

Sport

- Rekordowy sezon
- Brak młodzieży i kobiet
- Brawo LZS-y!

- mówi trener Heliasz o lekkoatletach Szczecina

PO nieoficjalnym zakończeniu sezonu lekkoatletycznego - czwórnemu niedzielnemu, zwróciliśmy się do trenera Heliasza z prośbą o podzielenie się z naszymi czytelnikami uwagami na temat tego sezonu.

— CO, zdaniem pańskim, było najcharakterystyczniejsze dla minionego sezonu? — Przede wszystkim to, że sezon ten był naprawdę rekordowy. Lekkoatleci na sił pobili ogółem trzy rekordy Polski i kilkanaście rekor-



Pilkarze Finlandii przybyli do Moskwy

DO MOSKWY przybyła reprezentacja piłkarska Finlandii, która rozegra kilka towarzyskich spotkań z drużynami radzieckimi.

Pierwsze spotkanie piłkarze fińscy rozegrają w Moskwie z miejscowym Torpedo.

Nikinen w oszczędzie 78,26 m.

W CZASIE zawodów lekkoatletycznych w Lahti - Fin Nikinen uzyskał w rzucie oszczepem 78,26 m. Jest to zatem trzeci tegoroczny wynik na świecie po Heldzie i Sidle.



Na zdjęciu: Przekłonił Władysław Gorczyński (drugi z prawej) prowadzi prace wykopaliskowe w części osiedla słowiańskiego tuż u podłoża ruin katedry.

Ostatni zryw kolarzy

MAMY już jesień „na całego”, dni stają się coraz zimniejsze. Zawodnicy w większości wypadków przechodzą do zapraw na salach kolarskich. Dlatego też skrzętnie wykorzystują każdy dzień na organizację ostatnich w tym sezonie imprez.

W nadchodzącą niedzielę, o godz. 10 kolarze I, II i III klasy wystartują sprzed WKKF do wyścigu na przełaj o tytuł jesiennego mistrza Szczecina.

Wyścig zapowiada się atrakcyjnie. Trasa aż do chwili startu jest tajemnicą. Dopiero tuż przed wyruszeniem do walki, kolarze otrzymają dokładny opis trasy. Mistrz jesiennego przełaju otrzyma niebieską koszulkę z herbem naszego miasta, a zdobywcy 2 - 5 miejsca otrzymają pamiątkowe dyplomy.

NIE ZAPOMNIAMO również o turystach. RO ZS Start organizuje dla nich wyścig na trasie Szczecin - Tanowo - Szczecin (długość 25 km). Start i meta tego wyścigu znajdują się przy kortach Ognia. Zgłoszenia do wyścigu przyjmuje organizator w terminie do dnia dzisiejszego.

Notatnik piłkarza

ROZGRYWKI Pucharu Polski w piłce nożnej zbliżają się ku końcowi. Drużyny posiadają coraz mniej czasu na przygotowania do meczów. W tym czasie warto przypomnieć sobie kilka zasad gry.

— Jak wygląda sytuacja w naszym klubie? — Mam wrażenie, że jednak AZS, o czym świadczy chociażby fakt, że gros nowych rekordów okręgu, to rezultaty uzyskiwane przez akademików. Dobre prace - jak również Gwardia, a z rzędem związkowych kolejarzy.

— BRAK MŁODZIEŻY. O AZS nie mówię, bo moi juniorzy mieli w tym sezonie nie najlepszą formę, ale o innych zreszta nie mam wątpliwości. W tym sezonie w naszym klubie, który w spotkaniu z Gwardią Szczecin 2:1, przegrał, a w spotkaniu z Gwardią Choczno 1:3, LZS przegrał, a w spotkaniu z Gwardią Łobez 2:1, przegrał.

W odpowiedzi na nasz artykuł z dnia 2 bm. „Chwały na piłkarskiej łacie” otrzymał pismo od Rady Okręgu 25 Ustia, w którym motywuje ona wycofanie drużyny piłkarskiej Ustia Szczecin z rozgrywek o wejście do III ligi brakiem funduszy na wyjazdy.

Uczestnikom obu wyścigów przypominamy o obowiązku posiadania aktualnych badań lekarskich. Zwodnicę bez badań nie zostaną dopuszczeni do startu.

3 rekordy świata radzieckiego sztangisty

NA okregowych zawodach w zrzeczeniu Spartak w ciężkiej atletyce doskonałe wyniki uzyskał mistrz Europy w wadze lekkiej Iwanow, ustanawiając trzy rekordy świata. W wyskoku oburącz Iwanow uzyskał 114,9 kg, poprawiając dotychczasowy rekord świata, na leżącym do Nikitina (ZSRR).

Drugi rekord świata ustanowił Iwanow w rwaniu oburącz wynikiem 117,6 kg. Wynik ten jest o 0,5 kg. lepszy od rezultatu uzyskanego przez Kono (USA).

W sumie w trójboju Iwanow uzyskał 372,5 kg. Wynik ten jest lepszy o 2,5 kg. od dotychczasowego rekordu świata, należącego do George'a (USA).

WYŁĄCZNIE

Gdzie jest kolega Płonka?

— Na odprawie... — Czy nie widzieliście Płonki? — Był tu przed chwilą, ale poszedł na zebranie rady miejskiej.

— Gdzie jest...? — Na zebraniu... na odprawie... na naradzie... na...

— Co właściwie robi Płonka w waszym zakładzie?

— Jak to, nie wiecie? Pracuje społecznie.

— Jest etatowym pracownikiem związku zawodowego?

— Nie, pracuje w biurze konstrukcyjnym.

— Przecież nigdy go tam nie ma.

— Zawołajcie go, Płonkę na zebranie rady zakładowej.

— Nie ma go. Będzie dopiero po południu. Będzie pracował na drugiej zmianie.

— Chyba widzieliście go na zebraniu. Powinien przyjechać.

— Kolego Płonka, dlaczego nie byliście na zebraniu rady?

— Nie mogłem. Przecież ja też muszę mieć parę godzin dziennie dla siebie.

Takich „aktywności” społecznych jest Płonka jest, niestety sporo. Znajduje ich wśród swego najbliższego otoczenia i to nie tylko wśród mężczyzn. Trzeba z nimi walczyć, bo są to zawodowi bułmenciarze pracy społecznej i zawodowej.

CO-DZIS-NA-OBIAD?

Zupa pomidorowa z kaszą na sypko. ziemniaki zapiekane z jajami i grzybkami.

DOSKONAŁY TANI PIERNIK Z MARCHWI

3 szklanki surowej tartanej marchwi, utrzeć z 3 szklankami cukru, dodać 2 cale jajka, proszek do ciasta, niecałe torze korbki i maki ty. Wlać ciasto, zabrać. Ciasto ma być bardzo tęgą. Wyłożyć ciasto na wysmarowaną blachę i upiec.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium. Redakcja: Szczecin, al. Wolności 25. Tel. 2-11. Telef. 2-11. Naczelny Redaktor: 57-41 Sekretariat i Naczelny Red. 58-53 Sekretarz Redakcji. 58-51 Zastępca red. nacz. 62-35 Dział Korespondentów i Sygnali. 21-18 Dział Miesięcznik. 27-17 Kier. Dział. miesięcznik. 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium. Redakcja: Szczecin, al. Wolności 25. Tel. 2-11. Telef. 2-11. Naczelny Redaktor: 57-41 Sekretariat i Naczelny Red. 58-53 Sekretarz Redakcji. 58-51 Zastępca red. nacz. 62-35 Dział Korespondentów i Sygnali. 21-18 Dział Miesięcznik. 27-17 Kier. Dział. miesięcznik. 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium. Redakcja: Szczecin, al. Wolności 25. Tel. 2-11. Telef. 2-11. Naczelny Redaktor: 57-41 Sekretariat i Naczelny Red. 58-53 Sekretarz Redakcji. 58-51 Zastępca red. nacz. 62-35 Dział Korespondentów i Sygnali. 21-18 Dział Miesięcznik. 27-17 Kier. Dział. miesięcznik. 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium. Redakcja: Szczecin, al. Wolności 25. Tel. 2-11. Telef. 2-11. Naczelny Redaktor: 57-41 Sekretariat i Naczelny Red. 58-53 Sekretarz Redakcji. 58-51 Zastępca red. nacz. 62-35 Dział Korespondentów i Sygnali. 21-18 Dział Miesięcznik. 27-17 Kier. Dział. miesięcznik. 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium. Redakcja: Szczecin, al. Wolności 25. Tel. 2-11. Telef. 2-11. Naczelny Redaktor: 57-41 Sekretariat i Naczelny Red. 58-53 Sekretarz Redakcji. 58-51 Zastępca red. nacz. 62-35 Dział Korespondentów i Sygnali. 21-18 Dział Miesięcznik. 27-17 Kier. Dział. miesięcznik. 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium. Redakcja: Szczecin, al. Wolności 25. Tel. 2-11. Telef. 2-11. Naczelny Redaktor: 57-41 Sekretariat i Naczelny Red. 58-53 Sekretarz Redakcji. 58-51 Zastępca red. nacz. 62-35 Dział Korespondentów i Sygnali. 21-18 Dział Miesięcznik. 27-17 Kier. Dział. miesięcznik. 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

G. ADAMOW

Wygnanie Władcy

(15)

tak by zatrzymał kombajn przed wami.

— Automatyczny sofer działa infraczernym hamulcem? — zapytał Komarow, z apetytem zabierając się do jedzenia.

— Nie, ma zwykłą światłoczułą komórkę. Aparat ten na odległość dwudziestu pięciu metrów reaguje na każdy przedmiot wystający ponad trzydzieści centymetrów od ziemi. Upórucha o tym kierowcę dzwonkiem, a gdy ten spi, lub go chwilowo nie ma, sam zatrzymuje kombajn. Taka sama światłoczuła komórkę utrzymuje maszynę na skraju pszenicznego pola i nie pozwala jej zboczyć z kursu.

Maszyna, równo, z lekką siłą kołysząc sunęła naprzód. Za tylną ścianą kabiny miękko buchały motory. Wewnętrzne agregaty wznowiły przez wana pracę, zewnątrz, za bocznym oknem zaczęły obracać się wiatraki. Długość skrzydła grabi, naginające kłody pod noże mławiarki.

Młody kombajn wstał z siedzenia kierowcy i usiadł przy stole.

— Co was tu przyniosło, towarzyszu? — zapytał nie mogąc powstrzymać swej ciekawości.

— Dlaczego z trudem przedzieraliście się przez las, kiedy pięć kilometrów stąd jest doskonała droga? Komarow milcząc skończył zgruszką kanapkę i popił limonadą.

— Bardzo mi przykro, przyjacielu — zaczął wreszcie — że nie mogę odpowiedzieć na wasze, najuprzejmiej sformułowane pytanie. Natomiast sam chciałbym zapytać was o to i owo. Czy moglibyście opisać mi wygląd tego człowieka, który pojawił się przed mną?

Młody kombajn zmieszkał się i poczerwieniał. Chętnie... Wybacze, jeśli zbyt natarczywie pytałem. Co do tego człowieka, był to krawiec, barczysty mężczyzna, o śniadej twarzy, gestach czarnych włosów i czarnych włosach. Prawą dłoń miał obwiązaną chusteczką do nosa; przez chusteczkę prześlaskała krew. Szedł utykając. Wyjaśnił mi, że miał wypadek pracując przy remoncie torów, że chcieli go odebrać do Woznieńskieja, ale on wolał, skoro musiał porzucić na pewien czas pracę, spędzić parę dni u swej rodziny w Nikolajewie. Potemwał wszystkich samochodów ich odcinka były w rozjazdach, liczył na to, że zabierze się pierwszą napotkaną po drodze maszyną. Bunkry mego kombajnu były już wypełnione mąką, miałam ją właśnie odstać do sowchozu. Więc zabrałem go ze sobą. Komarow słuchał uważnie.

— Jeszcze jedno pytanie, towarzyszu. W jakim języku mówiliście z tym człowiekiem? Kombajn dziwnym spojrzał na Komarowa.

— Jak to, w jakim? Oczywiście, po rosyjsku! Uśmiech zadowolona zjawiał się na ustach Komarowa.

— Tak, tak... po rosyjsku. No, oczywiście po rosyjsku. — Opanowawszy mimowolny uśmiech pytał dalej, — Czy nie zauważyliście w jego mowie cudzoziemskiego akcentu?

— Nie — odpowiedział kombajn — żadnego. Majorowy pojąłbyś, oczy.

— Doskonale! Znakiem! To właśnie, co chciałem wiedzieć. Bardzo wam jestem wdzięczny. A gdzieście go zostawili? — Oczy Komarowa promieniły.

— W sowchozie. Tam mu obiecałem, że pierwszą wolną maszyną — elektromobitem albo helikopterem — odstawię go do miasta.

Komarow nastawił uszu.

— A co dalej nie wiecie?

— Nie wiem. Szybko wyładowałem mąkę i wróciłem na pola.

dzisiaj jutro